

To tydzień dla tych, co nie wiedzą, gdzie chcą się uczyć i co robić po szkole

Młodzież

Na Opolszczyźnie rozpoczęła się 9 edycja Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery. W programie: spotkania, warsztaty, szkolenia.

Edyta Hanszke

ehanszke@nto.pl - 77 44 32 587

Na czwartkowe spotkania i warsztaty na Politechnice Opolskiej organizatorzy już mają komplet chętnych.

- Przyjadą uczniowie ze średnich szkół technicznych z Opola, Strzelec Opolskich, Głubczyc i Kluczborka - wylicza Tomasz Ciecierski z Akademickiego Biura Karier. - Pokażemy im, co mogą w życiu robić informatyk, automatyk i elektrotechnik, a to dziś zawody, po których nie ma problemów

ze znalezieniem pracy. Takie spotkanie na uczelni to także okazja, do zobaczenia, jak wyglądają pracownie i poczucie namiastki smaku studiów podczas spotkań z wykładowcami.

Jak spotkania przekładają się na liczbę studentów, Tomasz Ciecierski nie umie odpowiedzieć, ale żartuje, że jak on w ósmej klasie poszedł do radia, to spędził w nim potem zawodowo 15 lat.

Czwartek ma być „dniem technicznym” w Ogólnopolskim Tygodniu Kariery. Wczoraj był „dzień urody i zdrowia”. Zajęcia odbywały się na uczelniach w Opolu i Nysie, ale też w szkołach w całym regionie.

We wtorek „dzień humanistyczny”, a w środę - „przedsiębiorczości”. Szczegółowy plan wydarzeń można znaleźć na stronie internetowej: <http://otk2017.wup.opole.pl>.

Na piątkowy finał w Opolu zaplanowano spotkanie z Marią Rotkiel, psycholog, trenerką motywacyjną, specjalistką PR oraz wręczenie nagród w konkursach.

Ewa Baryliszyn, doradca zawodowy w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Opolu, koordynator tygodnia, mówi, że efekty tego wydarzenia nie sposób zmierzyć, ale zainteresowanie spotkaniami jest duże. - Młodzi w wyborze ścieżki zawodowej kierują się różnymi przesłankami: szkołą blisko do-

mu, koleżanką, która też tam poszła, tym, co sugerują rodzice. A najważniejsze jest, żeby potrafili ustalić swoje mocne strony, zainteresowania i poszukiwali zawodu w tym kierunku - mówi.

Emilia Jończyk, od 2008 r. doradca zawodowy w ZSZ im S. Staszica w Opolu przypomina, że w kraju dopiero teraz wprowadzane są w szkołach obowiązkowe zajęcia z doradcą zawodowym. Opolszczyzna z doradcami w szkołach była pod tym względem prekursorem.

- Młodzi często nie wiedzą, co chcą w życiu robić. Moją rolą jest pomóc im w dobrym wyborze, a największą satysfakcją, gdy po latach chwala się, że są zadowoleni ze studiów czy pracy - dodaje. W ramach tygodnia kariery „Staszica” odwiedzą w środę ... przedszkolaki. ● ©

W ramach tygodnia kariery opolskiego „Staszica” odwiedzą ... przedszkolaki